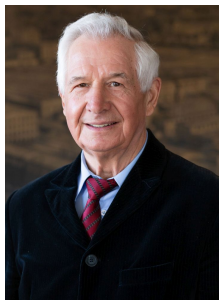


Fragment relacji świadka historii



ANTONI KIEŁKIEWICZ

ur. 1946, Koło



Zakres terytorialny i czasowy	Bielawa, PRL
--------------------------------------	--------------

Obchody pierwszomajowe w Bielawie w latach 60. XX wieku

To było coś niesamowitego, jak człowiek był młody i zaczęły się przygotowania do obchodów pierwszomajowych. Potem był pochód i trzeba było iść. Niektórzy może szli z obowiązku, a niektórzy z chęcią spotkania się z kolegami, ze znajomymi. Po pochodzie robiło się bankiet na łące albo na działce. A najbardziej podobała mi się uśmiechnięta młodzież, idąca z radością w pochodzie przez miasto. Szli też starzy pracownicy. Może niektórzy narzekali. Po pochodzie w kawiarni „II Armii” od godziny piętnastej grała orkiestra i kto chciał, mógł tam przyjść. Panował powszechny entuzjazm. Może niepotrzebnie niektórych zmuszali. – *Jesteś kierownikiem, to musisz iść na pochód.* Pamiętam, gdy jako mały chłopak poszedłem z ojcem na pochód. Jechał ciągnik lub samochód, który ciągnął platformę, z której piekarze rzucali świeże bułki i cukierki. To było fajne, gdy dzieci i młodzież zbierała te bułki, cukierki i wszyscy się cieszyli. Później przestali tak robić.

Data i miejsce nagrania	24 września 2021, Bielawa
Rozmawiał/a	Aleksandra Machnicka, Milena Brodzińska
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami